KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Listopada. WTOREK. ROK 1830.

№ 308.

WSPOMNIENIA. Zgon Rajmunda Korsaka Posła 1817.

Kommissja Rządo: Wyz: Reli: i O. P. ogłosiła. „Powodowana rapportem Kommisji Wdztwa Płockiego, iż przez lat 50 w stanie Duchownym zasłużony JW. JX. Wawrzyniec *Gutowski*, Biskup Gerazyński, Prałat Pułtuski, Proboszcz Parafji Gąsewskiej, nie przestaie ciągle dawać dowodów wzorowej obywatelskiej o dobro Szkoły Elementarnej w *Gąsewie* gorliwości, Kommissja Rządowa miły dla siebie znajduie obowiązek oświadczyć mu publiczną z tego chwalebnego postępowania zaletę.

W tych dniach wyjdzie z drukarni Kommissji Rzą: Wyz: i O. dziełko nader interessuiące w tych czasach: *O sposobie poznania i leczenia choroby Cholera morbus*, zebrane przez Doktora Medy: Michała *Kaczkowskiego* z najświeższych pism Doktorów, którzy zblizka przypatrzyli się i szczęśliwie nawet tę chorobę leczyli, Szczególniej wiadomości wyięte z rozprawy w tymże przedmiocie przez Doktora *Wysokińskiego*, który będąc w *Tyflis* przez długi czas miał zręczność przypatrzenia się tej chorobie, tak co do iej postępów, trwania, iako też i środków zaradczych; na wielką zasługuią uwagę i wiele światła rzucić mogą w tej mierze. J. K. O.

Wczoraj wyszedł Dodatek nadzwyczajny do *Wiadomości handlowych* w skutek odebranej z *Berlina* sztafety, który dosłownie zamieszczamy. „*Berlin d.* 12 *Listopada*. Drogą nadzwyczajną nadeszła tu wiadomość z *Paryża*, że renta 3 od 100, która wedle ostatnich wiadomości spadła była na 59. 90, podniosła się znowu do 60. 60. Jenerał *Sebastjani* miał zapewnić Izbę Deputowanych, że stosunki dyplomatyczne *Francji* zachowuią dotąd charakter zupełnie spokojny i dążą do pokoiu. Również nadeszły wiadomości, że na całej linji między *Belgją* a *Hollandją*, stanęło zawieszenie broni do czasu nieoznaczonego. Jle te wieści są prawdziwe, czekać wypada potwierdzenia; silnie wszelako wpływały na Giełdę dzisiejszą, na której papiery publiczne, po raz pierwszy, od dawnego czasu poszukiwane były.“

Jutro odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie 9 rano za duszę ś. p. Piotra *Grudzińskiego*, na które zaprasza się Przyiaciół i Znaiomych.

Kilkanaście medalów i numizmatów polskich, między któremi arcy-rzadki dukat *Zygmunta I.* roku 1535 w Krakowie bity, z napisem „Justus ut palma florebit“ znajduią się w sklepie ubogich do zbycia na poiedyncze sztuki.

W zeszłą Sobotę Kucharka w iednej z posesji przy ulicy *Zakroczymskiej*, rozpłatawszy *Szczupaka*, znalazła w nim igiełkę srebrną, z cyfrą A. L. r. 1820.

W roku zeszłym w tej porze z powodu mrozów, futra zdrożały; teraźniejszy Listopad iest podobny do Kwietnia i ieszcze nie widać odzieży zimowej. *Damy* tylko maią na szyi *Boa*. Najmodniejsze Salopy są z axamitu czarnego podszyte pąsowym atłasem. — Na ostatnich zabawach w *Resursach* znajdowało się kilka Dam maiących ubranie na głowie bardzo piękne iedynie z włosów ułożone. Kapelusze Damskie teraz powinny być z axamitu lub grodenaplu. — P. *Gropjus* w *Ber-*

linie wynalazł *Kalasze* z gumy elastycznej, są one bardzo wygodne; iuż widzieliśmy kilka takich w *Warszawie*, zasługuią aby się upowszechniły.

Niniejszem naiczulsze składamy dzięki Szanownym mieszkańcom *Królestwa Polskiego* za położone w nas dotąd zaufanie. Mamy przytem zaszczyt zapewnić, że iedynem i ciągłem naszem staraniem, iest uczynienie zadosyć przesyłanym nam obstalunkom na N o w e S r e b r o. Polecamy zarazem wyroby następuiące: Lichtarzy para po cenie złp. 36 do 60. Widelec i nóż zł. 9 do 12. Łyżek stołowych tuzin po zł. 54 do 72. Łyżeczki od kawy tuzin po zł. 18 do 24. Łyżki wazowe dobrze wyzłacane po zł. 20 do 36 sztuka. Ostróg z znaczną liczbę, para po zł. 8. Strzemion para po zł. 30 do 48; nadto do Szorów, Munsztuki, ozdoby itp. Ostrogi i inne wyroby z naszej fabryki któreby dla uchybień w odlewaniu, połamały się, przyjmuiemy, zwracaiąc za nie całkowite nowe *bezpłatnie*. Również skupuiemy rzeczy stare opatrzone naszym stęplem fabrycznym (to iest: H. et C. i 2 młotki) za *dwie trzecie* ceny fabrycznej. Łyżki stołowe, ostrogi itp. najlepiej czyścić albo miałkim piaskiem, albo popiołem. — Królewsko-Polska patentowana Fabryka Nowego Srebra w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 389 na przeciw Saskiego placu.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się prospekt Pisma perjo: *Rozmaitości Kaliskie.*

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w poł: 5.

W końcu przeszłego miesiąca, w dobrach *Czcycy* w Woie: Krakow: zeszła z tego świata, *Teofila z Bzowskich, JW. Ferdynanda Walewskiego, Posła Powia: Miechowskiego, Małżonka.* Zeszła zawcześnie, bo dopiero w 33 roku życia swoiego, łzy pozostałych, małżonka i dziatek, oraz licznych, dóbr wspomnionych włościan, które iej do grobu towarzyszyły; dowodzą iej cnot domowych, równie bowiem, iak była dobrą żoną i matką, tak była szczególną opiekunką i dobrodziką Ludu wiejskiego którego błogosławieństwa, przez długie lata, łączone będą do wspomnień iej imienia. Sąsiedztwo straciło w niej uprzejmą gospodynię domu, w którym gościnność, uprzyiemniana iej przymiotami umysłu i serca, miłemi czyniła przyiaciół odwiedziny. Smierć iej, zasmuciła okoliczne domy, a towarzystwa, których bywała ozdobą, długo czuć będą żałobę iej skonu. J. B.

Komisarz obwodu *Lewen* (w Niderlandach) wydał odezwę do mieszkańców miasta *Lewen*, zakończoną iak następuie: „Spostrzegłszy że *drzewo wolności* wystawione na rynku zbroczone iest krwią ludzką; przeto rozważywszy ieżeli iest iaka wolność, takowa niepowinna się składać z morderstwa, a godło wystawione na rynku iako znak wolności iest tylko godłem krwi rozlewu, oznajmiam, że drzewo wolności ma być zniesione przy odgłosie dzwonu śmiertelnego, oświadcza się oraz iż takowe nadal wystawione nie będzie.“ — Rząd tymczasowy w *Bruxelli* rozkazał aby od wszystkich trunków przybyłych z *Holandji* do *Belgji*, takie cło wchodowe opłacono iak za przybyłe z zagranicy. — Król *Neapolitański* mianował swego młodszego syna Xcia *Kapui*, naczelnym dowódcą marynarki. — Miasto *Tyl* w Geldrji w którem się waleczny Jenerał *Szaße* urodził, ofiarowało temuż Jenerałowi złotą szpadę honorową na pamiątkę. — Xiąże *Bernard* Sasko-Wejmarski w 3,000 wojska szczęśliwie wymaszerował z cytadelli *Antwerpskiej* i przybył do miasta *Baz.* — Liczba powstańców znajduiących się teraz w *Antwerpji* składa się z 14,000 osób. — W *Belgjum* został tym=

czasowy Komitet woienny zupełnie zniesiony. — W *Antwerpji* oddalił rząd tymczasowy wielu urzędników, którzy teraz zostaią bez sposobu do życia. — Szkoda którą zrządzono w *Antwerpji* w czasie ostatnich wypadków woiennych, nie iest tak znaczna iak doniesiono. — Znowu przybyło świeże wojsko Austrjackie do *Włoch*. — W iednem z miasteczek Francuzkich zgromadziło się tameczne pospólstwo i wołać zaczęło „Niech żyie Karol X!“ Gwardja narodowa spiesznie przybywszy rozproszyła burzycieli spokojności zabrawszy ich dowódcę nieiakiego *Hose*, którego uwięziono, a później odesłano do *Paryża*. W tymże obwodzie odkryto towarzystwo *Karlistów* do których tenże *Hose* należał i znaleziono u nich 150 karabinów. — Donoszą z *Wiednia* że choroba *Cholera morbus* będąca w *Rossji*, zwróciła uwagę rządu Austrjackiego, który rozkazał zwołać Kommissją złożoną z lekarzy i znawców, trudnić się będzie dociekaniem przyczyn i charakteru tej choroby, oraz ma wynajdywać sposoby skutecznego leczenia. — Wyprawa wojska Egipskiego składaiąca się z 10,000 ludzi, iuż wypłynęła z portu *Alexandrji* do *Kandji*. — Słychać że rząd Portugalski odstąpi Anglji wyspę *Madeire*. — W *Chinach* znowu bunt powstał. — Mówią w *Londynie* że Xże *Welington* złoży dostojność pierwszego Ministra, gdyż w teraźniejszych okolicznościach a szczególniej względem *Niderlandji*, zgodzić się nie może z swymi kolegami. — Między członkami rządu tymczasowego w *Bruxelli* wzrasta niezgoda. Hrabia *Merod* którego znaczna część Belgijczyków życzyła mieć Królem, umarł. — Rozruchy w *Anglji* powiększaią się; co może stać się przyczyną zmian ważnych. — Dzienniki *Paryzkie* napełnione są uwagami o nowych Ministrach, iedne chwalą a drugie ganią i przeciwnie!

Na posiedzeniu wydziału obu Izb, Sejm *Węgierski* uchwalił dostawić do wojska 30,000 ludzi natychmiast, a 20,000 w miesiącu Marcu r. p. — Do uwięzionych Ministrów Francuzkich wpuszczaią tylko ich żony, Adwokatów i Xięży; inne osoby mogą z nimi rozmawiać w osobnej przeznaczonej do tego izbie, maiącej do tego potrójne przedziały z krat drewnianych. W średnim pokoiu przebywa odźwierny i strażny.

Jedzenie Chińczyków. Przed obiadem piią zwykle herbatę, a następnie zaczyna się iedzenie. Towarzystwo nie zasiada przy zwyczajnym stole razem, ale po 2 osoby u małego stolika, z pięknego pokostowanego drzewa ozdobionego pięknie haftowanemi firaneczkami. Chińczykowie iedzą wiele takich rzeczy które u nas nikt nie nazwałby przysmaczkiem, iako to: *koty*, *psy*, *szczury*, *węże*, *koniki polne* i t. p.; a końskie i psie mięso iest ulubioną ich potrawą. Zwyczajnem pożywieniem iest ryż. Potrawy przynoszą pokraiane bardzo drobno; nie widać tam nigdy w całości indyków, gęsi, głów świnich, prosiąt. Stawiaią przed każdym porcellanową miseczkę; serwet, obrusów, łyżek, noży i widelców wcale nie używaią. Każdy ma chustkę od nosa przy sobie, dla otarcia sobie rąk po każdej potrawie. Zamiast nożów i widelców każdy ma 2 cienkie kijki hebanowe lub ze słoniowej kości, któremi zabiera cząstki pokraiane i do ust kładzie. — DONIESIENIA.

łem i innemi stosownemi wygodami. Ktoby sobie życzył korzystać z tej dogodności, niech raczy udać się do niego w miejsce.

Zginął KWIT na zł: 1500, drugi na 300 zł: wydane z Dyrekcji Jlnej Lot: na złożoną Kaucją przez Rabinowicza z Płońska Kolektora Loterji Liczbowej. Znalazca raczy oddać za nagrodą do Szterna Kollektora mieszkaiącego za Żelazną Bramą.

Żądaną iest Osoba płci żeńskiej umieiąca roboty stósowne do Magazynu Mody i mówiącą po Francuzku lub Niemiecku. Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Handluiący Ogrodnik przeieżdżaiąc poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na zbycie przednie Jabłonki, Gruszki, Wiśnie, Śliwki, Ryngloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, przedaie oraz Winorośle w najlepszych gatunkach, Krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe; krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin Gwoździkowych, najpiękniejsze Aurykle, Cybule kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowańszej odstąpi. Mieszka w Hotelu Lipskiem Nr 21.

Roku 1830 dnia 17 Listopada o godzinie 10 z rana w domu przy ulicy Dunaj Nr 151, dnia następnego to iest 18 b. m. o tejże godzinie w domu przy ulicy Białej Nr 889 Meble przez Licytacją publiczną sprzedane zostaną za zapłatą gotowizną. — *Wojciech Ruciński Komornik Sądowy.*

☞ OSTRYGI wczorąjszą Pocztą nadeszły do Handlu J. Maiewskiego i Młotkowskiego w prost Ogrodu Krasińskich na Nalewkach.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Zegary Wiedeńskie stołowe i ścienne, Komody, Kanapa, Krzesła, Łóżka, in w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1315 w dniu 17 m. i r. b. o godzinie 10 z rana, niezawodnie sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbolewski* K. T. C. W. M.

Zawiadomiam interessowaną Publiczność, iż w d: 20 Listopada 1830 r. b. prawnie zaięte Ruchomości iako to: Konie, Krowy, Bryczka, Stoły, Stołki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną o godzinie 11 z rana we Wsi Wilkowie Polskim Powiecie Sochaczewskim. — *Edward Maryewski* K.

W dalszej kontynuacji wyprzedaży pozostałych po niegdy Pawle Grabowskim Ruchomości podpisany Reient zawiadamia Publiczność, iż w dniu 18 b. m. i r. o godzinie 10 z rana sprzedawane będą przy ulicy Dziekanja pod Nr 90 Skóry funtowe suche świeżo wyprawne, do rzeczonej pozostałości należące, za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. *Jan Felix Wilski R. K. Z. W. M.*

Dwa WEXLE obadwa na złp: 6,000 przezemnie na rzecz domu handlowego Titus Kopisch et Komp: w roku zeszłym 1829 wystawione, Ostrzega się ażeby nikt nienabywał, ponieważ ia żadnej waluty na nie nieodebrałem i w tej mierze kroki prawne już rozpoczętemi zostały. — *Ludwik Geyer.*

KUCZER z Drezna przybyły i tamże wracaiący przez Wrocław lub Poznań, życzy się wynaiąć jakiej familji, lub poiedyńczych zabrać PASSAŻERÓW; ma dobre Konie i porządną Karetę, a nadto tę zaletę że niepiie wódki ani kurzy tytuniu. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim.

DOBRA Dziedziczne Wierzbów w Woiewództwie i Obwodzie Augustowskiem, o milę od Miasta Szczuczyna odległe, składaiące się z Wsi folwarcznej Wierzbów, oraz Wsi czynszowej Woiewodzino, w ogóle gruntu Włók Chełmińskich 40, Mórgów 6, Prętów 176, Boru zaś i Lasu Włók takichże 27, Morgów 19, Prętów 39, zawieraiące, z porządnem zabudowaniem dworskiem powiększej części murowanem, Gorzelnią, Browarem, Młynem deptakiem, Stawem i Strugą, z dwoma fruktowemi Ogrodami, zgoła z wszelkiemi wygodami, sprzedane zostaną dnia 6 Grudnia roku bieżącego iako w terminie ostatecznym przez Licytacją w Trybunale Woiewództwa Augustowskiego w Łomży. Licytacja rozpocznie się od Summy złp: 64,000.

Kto ma dobry BILLARD do sprzedania, może się zgłosić do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Z Kantora Werthejma. — LOSÓW KUPNYCH czyli NOWYCH do 5 Klassy 38 Loterji której ciągnienie d: 1 Grudnia rozpocznie się, całkowitych po złp: 130 gr: 15, ćwierciowych po złp: 32 gr: 19, w moim Kantorze ieszcze dostać można. Główne wygrane w tejże Klassie są złp: 200,000, 100,000, 50,000, 30,000 2 po zł: 20,000 i t. d.—*A. Werthejm* Nr 385 na Krak: Przed: w domu W. Ryxa.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 18 raz *Kto wie na co się to przyda*, 28 raz *Popas* i 8 raz *Antoni i Antosia.* Wszystkie 3 na żądanie.

TEATR FRANCUZKI. Jutro *Dziecię znalezione. Poiedynek i Sniadanie. Matka Chrzestna.* (W Teatrze Narodowym.)